

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

PRENUMERATA

Gazety Lwowskiej z Dodatkami na rok 1853.

Dla Miejscowych:

kwartalna	3 zlr. 45 kr.
półroczna	7 zlr. 30 kr.
roczna	15 zlr.

Dla odbierających pocztą z opłatą marków:

kwartalna	4 zlr. 30 kr.
półroczna	9 zlr.
roczna	18 zlr.

Pojedynczo kosztuje jeden Nr. Gazety samej 3 kr. Jeden Nr. Dziennika urzędowego 8 kr. Jeden Nr. Dodatku tygodniowego 10 kr.

Prenumerujący jeżeli wymaga kwitu, nadpłaca ile na stępel przypada, i nadto jeżeli Kwit ma być z kantoru *franco* odesłanym, dodać raczy należytości tyle, co wynosi opłata listu na odległość do niego.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. —
Chiny. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 12. grudnia. Dominikalny reprezentant z Jawornik, pan Maksymilian Hobicki odstąpił zaasygnowaną mu za dostawienie koni w czasie podróży Jego c. k. Apost. Mości należytość w kwocie czterech złotych reńskich, na fundusz inwalidów księcia Windischgrätz.

Prezydium krajowe przesyłając tę kwotę na cel przeznaczony, podaje ten patriotyczny dar do wiadomości publicznej.

Lwów, 14. grudnia. Na założenie trywialnej szkoły w *Białokiernicy*, obwodzie Brzeżańskim, wpłynęły następujące dary:

1. Od gminy tegoż samego nazwiska rocznie 75 zlr. 20 kr. m. k. w gotówce, tudzież 20 $\frac{1}{2}$ korcy różnego zboża, mianowicie 10 $\frac{1}{2}$ korca żyta, 5 korcy jęczmienia, i tyleż hreczki *in natura*.

2. Od właściciela dóbr Władysława hrabi *Kalinowskiego* po 30 zlr. m. k. rocznie.

3. Od Podhajeckiego proboszcza obr. łac. ks. Franciszka *Spędakowskiego* przez cały ciąg posiadania probostwa rocznie po 5 zlr. m. k.

4. Od dzierżawcy dóbr Białokiernicy p. Macieja Załużnego przez cały ciąg jego pobytu tamże 10 zlr. m. k., nakoniec

5. Przez taki sam przeciąg czasu od dzierżawcy austeryi Mojżesza Haber rocznie 2 zlr. m. k.

Wymieniony właściciel dóbr przeznaczył następnie na umieszczenie szkoły i nauczyciela stosowny z kilku ubikacji złożony budynek dominikalny ofiarując go trwale na użytek szkoły, i zapewnił dodanie ogrodowego gruntu, obejmującego niemal morg przestrzeni, z którego każdy nauczyciel użytkować będzie.

Urządzenie izby szkolnej i załatwienie potrzebnej przy szkole posługi, przyjęła na siebie gmina, której także obowiązkiem będzie przyrzadzić wspomniany budynek dla użytku szkolnego, i utrzymać go nadal w użytecznym stanie.

Udowodniona temi ślachtetnymi czynnościami dążność do rozszerzania nauki ludu podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Dary na rzecz funduszu inwalidów obwodu Sanockiego.)

Lwów. Na założenie osobnego funduszu dla inwalidów wojskowych obwodu *Sanockiego*, i na cześć obecności w obwodzie pomienionym Jego Apostol. Mości, naszego najlaskawszego Cesarza i Króla, przesłano c. k. staroście cyrkularnemu w Sanoku, Ernestowi *Uherk* znowu następujące dary: Gminy: Międzybrodzie 1r.20k., Posadka Olchowska 3r.20k., pp. Ksawery Niewiadomski mandataryusz w Leszczawie górnej 2r., Ignacy hrabia Humnicki z Rozpucia 3r., Józef Strzelecki z Krecowskiej Woli 1r., gminy: Leszczawa górna 4r., Knźmina 2r.16k., Krecowska Wola 1r., pp. Piotr Signio z Rymanowa 18r., gmina chrześcijańska z Rymanowa 10r., pp. Józef Joras mandataryusz z Rymanowa 2r., Jan Bierzecki gr. kat. pleban z

Bachórze i zawiadowca dekanatu w Birczy 1r., Michał Krajewski z Terki 5r., Ignacy Hubezak gr. k. pleban z Kwaszeniny 1r., gminy: Kwaszenina 2r., Arłamów 2r., pani Marya Dwernicka z Lachowej 2r., pp. Ignacy Steiner c. k. podzupek 40k., Wacław Stach c. k. kontrolor żupny 30k., Józef Kriegseisen c. k. zawiadowca magazynu żupnego 20k., Jan Schmidt, pflanenmeister żupny 10k., Łobos pflanenmeister żupny 10k., Kolbuszewski pflanenm. żupny w Lackiem 20k., Wilaume asesor mag. z Dobromila 20k., Jan Kopystyński kancelista magistratualny z Dobromila 10k., Wierzbiański c. k. subst. komisarz finansowy 20k., Stelezyk handlarz z Dobromila 10k., Wojciech Pasternak obywatel miejski z Dobromila 20k., cechy miejskie w Dobromilu, a mianowicie: cech główny 1r.20k., cech krawiecki 40k., cech szewski 1r., cech rzeźników 1r.20k., p. Fryderyk Pinkas przełożony magistratu w Dobromilu 2r., gmina chrześcijańska w Dobromilu 10r., p. Wilhelm Nieduszyński mandataryusz z Ulucza 2r. gm. żydowska w Dobromilu 10r., pp. Bazyli Pószakowski gr. k. pleban z Krosienska 30k., Piotr Męciński gr. k. pleban z Berech dolnych 1r., Jacenty Krwawicz gr. k. pleban z Starzawy 10k., Antoni Hryniewicz gr. k. pleban z Daszówki 10k., Władysław Papp gr. k. pleban z Łopuznicy 10k., Mikołaj Lewicki gr. k. pleban z Ustyanova 8k., Aleksander Terlecki gr. k. pleban z Hoczewa 6k., Bazyli Galla gr. k. pleban z Nanowy 6k., Józef Łodziński gr. k. pleban z Łobozewa 10k., Józef Gwozdowicz gr. k. pleban z Liskowatego 6k., Julian Aexewicz gr. k. pleban z Ustrzyk dolnych 10k., Józef Wolański rz. k. pleban z Humnick 1r., Józef Gurak rz. k. pleban z Grabownicy 1r., Feliks Piękosz rz. k. pleban z Jasionowa 1r., Franciszek Zubrzycki rz. k. pleban z Poraża 1r., Karol Fischer rz. kat. pleban z Dudyniec 1r., Jan Skoczyński rz. k. pleban z Bukowska 1r., Wawrzyniec Ferentschak rz. k. administrator probostwa w Sanoku 1r., i Onufry Kulczykowski rz. k. pleban i dziekan z Jaćmirza 2r., kilku niewymienionych 10r.10k., pp. Adam Zakrzewski dyrektor szkół w Sanoku 2r., Jan Sonntag nauczyciel 2giej klasy w Sanoku 30k., i Jan Slemiński nauczyciel 1szej klasy w Sanoku 30k., młodzież szkolna w Sanoku 4r., i pan Maciej hrabia Krasicki z Dubiecka 10r. — Karol Omeis kancelista mag. z Dobromila 10k. — Wszystkie wymienione tu dary wynoszą sumę ogólną 139 zlr. 52kr. mon. konw.

(Rezultat czynności policyjnej w Czechach.)

Wiedeń, 26. grudnia. Jak wiadomo, odbywały się ze względów policyjnych od czasu do czasu podjazdy na większy rozmiar dla pochwylenia wafesających się po kraju włóczęgów i wysiedzenia ukrywających się zbrodniarzy.

Jak ważną rzeczą jest środek podobny dla utrzymania publicznego bezpieczeństwa, dowodzi sam już rezultat przedsięwziętych dnia 30. i 31go sierpnia r. b. policyjnych podjazdów w Czechach, a powtórzonych 4go i 14go września r. b. pod kierunkiem zwierzchności politycznych, i przy czynnej pomocy c. k. żandarmeryi, c. k. wojska i straży finansowej, przyczem przytrzymano 2757 osób, a mianowicie: za zabójstwo 1, za kradzież i oszustwo 101, za przestępstwa celnych przepisów 5, za nocne excessa 39, za gry hazardowne 16, nieopatrzonych paszportem 1310, zbiegłych inkwizytów lub więźniów 5, ściganych listami gończemi 3, za kradzież lasową i przestępstwo przepisów o myślistwie 40, za opór przeciw zwierzchności 2, nieupoważnionych kramarzy wędrownych 5, za kradzież włamaniem się 1, za przestępstwa policyjne 226, i za zranienie 1.

Sledztwa sądowe w tej mierze są już po części ukończone, a po części jeszcze się toczą.

(L. k. a.)

— C. k. dyrekcya statystyki administracyjnej ukończyła dzieło, w którym zestawiono rezultat obrotu handlowego w latach 1841—1850 w porównaniu z latami 1831—1840. Okazuje się więc z tego powiększenie się wartości przywozu towarów o 30 $\frac{1}{2}$ %, a w szczególności towarów kolonialnych o 39, wyrobów chemicznych o 117, drogich kamieni i nie obrabionych kruszców o 101, a literackich i artystycznych przedmiotów nawet o 133 $\frac{1}{2}$ %. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 30. grudnia 1852.)

Obligacje długu państwa 5% 95; 4 $\frac{1}{2}$ % 84 $\frac{9}{16}$; 4% 74 $\frac{3}{4}$. 4% z r. 1850 —. wylosowane 3% 57 $\frac{1}{4}$. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 138 $\frac{3}{8}$. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1345. Akcje kolei pół. 2410. Głognickiej kolei żelaznej 782. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żegluga parow. 730. Lloyd —.

Hiszpania.

(Nowi ministrowie. — Żegluga parowa.)

Madryt, 16. grudnia. Nowe ministerium nie ma jak na teraz zamiaru obsadzać posad rządowych nowymi urzędnikami. Wszystkie rozporządzenia wydane przez Murilla pozostać mają w mocy obowiązującej aż do zwołania Kortezów. Wiadomość o upadku ministerium Murilla otrzymał Narvaez w Lerma, po tej stronie Burgos. W przeciągu więc czterech dni ujechał tylko 20 mil, a dalszych wypadków chce oczekiwać w stolicy starej Kastylji. Według telegraficznego doniesienia obudził upadek Murilla największą radość w Barcelonie. Tłumy robotników fabrycznych przeciągały ulice przy odspiewaniu pieśni liberalnych i pod przywództwem zbiegów francuskich. Jeneralny kapitan zabronił im wszakże dalszych demonstracji. Z innych prowincji, z wyjątkiem tylko baskijskich nadechdzą całkiem pomyslnie doniesienia. Baskowie ubolewają nad upadkiem Murilla, gdyż przeto przeciągnięto się znowu na długi czas załatwienie kwestyi względem Fueros. Terazniejsi ministrowie nie myślą decydować w tej sprawie aż do zwołania nowych Kortezów, chociaż trzej z pomiędzy nich są rodowici Baskowie. — W Santander zaprowadzono teraz potrójne zjednoczenie żegluga parowej do Anglii, Francji i Antwerpii. Koszta przewozu do Antwerpii wynoszą tylko 150 franków. Również i handel spedycyjny w strony północnej Europy otrzyma przeto całkiem nowy kierunek. Potąd odnosiło wszystkie ztąd korzyści samo tylko miasto Bilbao. (Pr. Ztg.)

(„Heraldo“ o nowych ministrach.)

Madryt, 12go grudnia. „Heraldo“ nadmieniał, że żaden z nowych ministrów nie należy do opozycji, która tak mocno na przeszły gabinet powstawała. Ten sam dziennik oznajmia, że tak on sam, jako też „Epoca“ i „Diario Espanol“ zapozwany jest przed sąd dla tego, że ogłosiły „Manifest do wyborców.“

Ten akt nowego gabinetu daje do poznania, że nie jest jego zamiarem popierać agitację parlamentową.

Wstąpienie trzech jeneralów do nowego ministerium jest w szczególności wymienione. (A. B. W. Z.)

Anglia.

(Konferencya lorda Aberdeen z dawnymi kolegami. — Domniemana lista ministrów.)

Londyn, 20. grudnia. „Sunday Times“ donosi:

„Lord Aberdeen odjechał dziś do Osborne, dla dania deklaracji, że jak najznakomitsi członkowie Peelitów, tak też szefowie ostatniego gabinetu whigów są gotowi pominąć wszelki wzgląd osobisty, żeby ułatwić utworzenie ministerium, któreby zdołało tak wewnątrz jak zewnątrz utrzymać honor korony, i zachować sankcyonowaną od parlamentu i od narodu politykę nieograniczonej konkurencji. Podobne zapewnienia mieli dać członkowie partyi Manszestru.

Lord Aberdeen mówił wczoraj z kilkoma z dawniejszych swych kolegów, między innymi także z Mr. Gladstone.

Sir J. Graham, panowie Gladstone, Cardwell, lord J. Russell, Sir Ch. Wood, tudzież inni przewodzący partyi whigów odbyli również w ciągu wczorajszego dnia konferencyę.

Lord Aberdeen powróci jeszcze dziś do Londynu dla pomówienia z tymi z swoich przyjaciół, którzy przyszłymi kolegami jego być mają. Królowa jest tu jutro spodziewana.

„Morning Herald“ zawiera następującą domniemaną listę ministrów:

Premier, lord Aberdeen; kanclerzem skarbu, Sir J. Graham; spraw wewnętrznych, lord J. Russell; zewnętrznych, wicehrabia Canning; marynarki, pan Sidney Herbert; prezydentem rady gabinetowej, hrabia Clarendon; zachowawcą wielkiej pieczęci, książę Argyll; spraw wschodnio-indyjskich, hrabia Granville; handlu, pan Cardwell; jeneralnym poczmistrzem margrabia de Clanricarde; lasów lord Seymour; jeneralnym gubernatorem Indji wschodnich książę Newcastle; lordem kanclerzem, lord Cranworth; prokuratorem dla Irlandji, pan Brewster.

W domu hrabi Derby odbędzie się przed dzisiejszem posiedzeniem izby niższej meeting parów konserwatywnych i członków izby niższej, dla wysłuchania oświadczeń ministrów, którzy powtórnego odroczenia żądać będą. (Abbl. W. Z.)

Francya.

(Dekret Cesarski.)

Paryż, 24. grudnia. Dzisiejszy „Monitor“ ogłasza następujące dekreta:

„Napoleon, z łaski Bożej i z woli narodu Cesarz Francuzów,

„Wszystkim obecnym i potomnym pozdrowienie:

„Odnosnie do art. 4. Senatus-konsultu z dnia 7. listopada, potwierdzonego uchwałą ludu z 21. i 22. tego samego miesiąca, który nas upoważnia uporządkować dekretem organicznym przedłożonym Senatowi następstwo tronu w rodzinie Bonaparte, na wypadek gdybyśmy niezostawili następcę w prostej linii, prawowitego lub adoptowanego;

Państwo Birmanów.

Z ośmiu wielkich państw, na które dzielił się półwysep indochiński w chwili przybycia tam pierwszych Europejczyków, tylko Siam, we środku położony, zachował dawną swą formę. Na wschodniej części wkońcu zeszłego stulecia zdołał wygnany w 1774 Kaung-Szuny, wróciwszy z większymi siłami połączyć rozmaite prowincye podbojem w jedno większe państwo, zwane Anam albo Kambodża na zachodzie w drugiej połowie wieku zeszłego, Birmanowie zwalili dynastję Pegu po długich wojnach z rozmaitem szczęściem prowadzonych, i założyli królestwo Awy albo Birmanów.

Państwo Birmanów, pomiędzy 15 a 17 stop. niem. szerokości północnej, 92 a 99 długości wschodniej, graniczy na zachód z anglo-indyjskiem państwem, na północ z Assam i Tybetem, na wschód z Chinami i plemionami niezależnymi, na południe z Indyjskim Oceanem. Na wschód i zachód przecinają je dwie potężne gałęzie wielkiego łańcucha Himalaya, a tych odrośle po całym rozchodzą się kraju; cztery wielkie rzeki przeryniają kraj od północy do południa; najważniejszą jest z nich Irrawaddi, która podobnie jak Nil, Ganges, Niger, Missisipi przy ujściu tworzy niesłychanie żyzną Deltę. Nad tą rzeką niedaleko ujścia leży Rangun, dalej zaś w górę oblewa ona stolicę Ava. Przyroda jest niezmiernie bogata, jak zwykle w krajach pod tą szerokością leżących; znajdują tam złoto, drogie kamienie, naftę, bogate pokłady bursztynu, natrafiano nawet na ślady węgla kamiennych. Z królestwa roślinnego ziemia ta wydaje bawełnę, ryż i teak, najpiękniejsze drzewo do budowy domów i okrętów, którego massy do Kalkutty wyprowadzają. Reszta handlu zwróconą jest głównie do Chin i zależy na zamianie bawełny na jedwab. Mieszkańcy, jak mówi Cranford w swym dzienniku, są cery oliwkowej, pełni żywoci, bardzo pochopni do kłamstwa i kradzieży, oszuści, niewolniczego usposobienia a zarazem dumni i bardzo fanatyczni. Trudno na pierwszy rzut oka pojąć, jak te wszystkie przymioty czy wady razem zgodzić się mogą. Duchowieństwo jest liczne i w wielkim zostaje poszanowaniu. System wychowania ludowego wyborny, bo ka-

zdy prawie Birman czytać i pisać umieć; pomimo tego lud jest ciemny i przesądów pełen, bo żadnych pożytecznych dzieł do czytania niema. Większa część wyznaje budaizm, ale od mnóstwa niewygodnych praktyk się uwalnia za pomocą subtelnego tłumaczenia przepisów; tak n. p. zakaz rozlewania krwi zwierząt oswojonych podchodzi duszeniem bydła. Kościoły i klasztory bonzów są wspaniałe i bogato złocone; mieszkania prywatnych ubogie, po większej części są to tylko nędzne chaty.

Forma rządu najzupełniej nieograniczona, tron dziedziczny; król nosi tytuł „pan życia i członków“ nazywają go także „złotonogim.“ Wprawdzie ma on przy sobie radę państwa, ale jej uwag słucha wówczas, gdy się z jego wolą zgadzają. W jednym punkcie tylko jest ograniczonym: nie wolno mu przyjmować do swego haremu żadnej kobiety zamężnej. System finansowy jest bardzo prosty; król bierze regularnie od wszystkich rzeczy przywiezionych i wywiezionych, równie jak od płodów ziemi i wyrobów, dziesięcinę; nieregularnie zaś bierze wszystko, co mu się spodoba. Lud dzieli się na trzy stany: królewska rodzina, szlachta gmin. Urzędnicy są nader liczni, i każda klasa nosi ściśle przepisany kostium; wyżsi dygnitarze mają złote łańcuchy, a takich łańcuchów król nosi 24. Birmanowie są zresztą dobrymi muzykami i aktorami. Ich taktyka wojskowa głównie zależy na budowie barykad na brzegach i przy ujściu rzek.

Oprócz Birma Pegu, Arrakan i prowincji Merqui i Tenesserim kiedyś do Siamu należących, państwo to posiada jeszcze prowincye Kaszar i Każe etc. graniczące z Bengalem. To zetknięcie równie jak różnica charakterów obu państw wywołały wojnę. Barbarzyńskie państwo, polegające na swej sile pozornej, chcąc się oprzeć cywilizacji europejskiej i najpotężniejszej dźwigni tej cywilizacji, handlowi, potrafiło za pomocą licznych przykrości wygnąć z miast portowych wszystkich kupców europejskich. Przed wybuchem pierwszej wojny mało w tamtejszych portach spotykano Europejczyków, i to po większej części byli awanturnicy lub też ludzie złej sławy; ci zaś jako

„Spodziewając się zawsze, że będziemy mogli urzeczywistnić życzenia kraju i zawrzeć pod opieką Boską, związek, któryby nam zezwolił zostawić sukcesorów w prostej linii;

„Nie chcąc jednak, ażeby tron wzniesiony przez łaskę Bożą i przez wolę narodu mógł być opróżnionym dla braku następcy przez nas oznaczonego;

„Uchwaliliśmy i uchwalamy co następuje:

Artykuł I. Na przypadek, gdybyśmy niezostawili żadnego następcy w prostej linii, prawowitego lub adoptowanego,

Nasz stryj ukochany Jérôme-Napoleon Bonaparte i jego potomstwo w prostej linii, naturalne i prawowite, pochodzące z jego małżeństwa z księżniczką Katarzyną Wirtemberską, w linii męskiej porządkiem pierwotności z wiecznym wyłączeniem kobiet, powołani są do następstwa po nas.

Artykuł II. Niniejszy dekret opatrzony pieczęcią Państwa wniesiony będzie do Senatu przez naszego ministra Stanu dla złożenia go w archiwach Senatu.

Działo się w pałacu Tuileryów dnia 18. grudnia 1852.

Napoleon.

Z rozkazu Cesarza:

Minister Stanu, *Achille Fould.*
(I. d. D.)

(Ułaskawienie żołnierzy.)

Paryż, 19. grudnia. „*Monitor*“ donosi, że Cesarz ułaskawił znowu wielką liczbę żołnierzy, którzy przez sądy wojenne osądzeni byli. Z 480 wojowników skazanych na karę więzienia darowano 443 karę aresztu, 45 skrócono czas kary. Z aresztantów galerowych ułaskawiono 72 zupełnie, a 135 innym darowano karę. Wydane teraz ułaskawienia obejmują w ogóle 718 osób, i przedłożono jeszcze dalsze prośby o ułaskawienie. (*Abbl. W. Z.*)

Chiny.

(O stanie rewolucji w prowincjach chińskich.)

Hong-Kong, 29. października. Dziennik *Overland-China-Mail* zawiera następujące tłumaczenie chińskiego dokumentu o stanie rewolucji w prowincjach chińskich:

„Cesarski komisarz Sü napisał dnia 28. przeszłego miesiąca urzędowy list do Yeep gubernatora w Kwangtung, w którym mu polecił, ażeby dnia 18. tego miesiąca (30. paźdz.) przybył na pogranicze Pat-pai, (zamieszkała przez pierwotnych mieszkańców chińskich i od tatarskiej dynastji nigdy niepodbita kraina) dla obrony znajdującej się tam stacyi, gdyż dnia 2. 3. i 4. ósmego księżykowego miesiąca uderzyli buntownicy na miasto Chang-sa. Namiennione miasto znajdowało się w największym niebezpieczeństwie, aż oto z Sy-Zuea nadeszła mu pomoc w 3000 ludzi, buntownicy otoczyli je tak silnie, że nadesłane posiłki nie mogły się do niego dostać. Wtedy rzekł komendant do swych żołnierzy: Przybyliśmy tu dać pomoc naszym przyjacielom, chcecież towarzyszyć moi widzieć

ich w takim niebezpieczeństwie, i niebedziecież się starali ocalić ich? Któż wam przeszkodzi postąpić naprzód i dzielnie waleczyć? — Na to odpowiedzieli wszyscy żołnierze: Pójdziemy naprzód!

Wtedy uderzyły posiłkowe wojska na buntowników z przodu, a załoga miasta z zaplecza. Buntownicy, nieznając siły swych przeciwników, cofnęli się do Hung-chau; w dalszej walce poległo 2000 buntowników na placu.

Komisarz Sü odjechał po tych wypadkach z Tsünchau i udał się do prowincji Hunan. Tam otrzymał od szefa buntowników list, w którym mu zaproponował zastanowić wojnę w teraźniejszej ostrej porze roku, i dać wojsku obu stron wypocząć aż do trzeciego księżykowego miesiąca w przyszłym roku. Rozgniewany mocno na tę propozycję komisarz odpowiedział szefowi buntowników: „My jesteśmy niebiańskie wojsko i otrzymaliśmy od Césarza rozkaz sędzić was buntowników. Jakoz będziemy was sędzić a nie wojnę z wami prowadzić.“ Komisarz wydał natychmiast do kilku gubernatorów stosowne rozkazy zaczepki i obrony, ściągnął do siebie 5000 wojska posiłkowego i postanowił kierować osobiście wojennymi operacyami. Niezadługo spodziewamy się stanowczych rezultatów. (*A. B. W. Z.*)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 27. grudnia. Cesarz spodziewany dzisiaj z powrotem z Compiègne. Jutro doręczy nuncyusz papieski swe listy wierzytelne. Słychać że kardynał Bonnet, Arcybiskup z Bordeaux ma być mianowany ministrem oświecenia.

Paryż, 28. grudnia. Cesarz przybył o godz. 11tej w nocy. Troplong mianowany prezydentem senatu. Dotacja familijna będzie w następujący sposób rozdzielona: Książę Hieronim otrzyma milion fr., książę Napoleon 300,000, a księżniczka Matylda 200,000. Portugalski ambasador ma niebawem doręczyć Cesarzowi swe listy wierzytelne.

Turyń, 24. grudnia. Minister sprawiedliwości odczytał w senacie dekret król., którym ustawę o małżeństwie formalnie cofnięto. Radę gminy miasta Magdalena w prowincji Tempis rozwiązano za jawny opór przeciw rozporządzeniom rządu. Senat przyjął projekta finansowe na r. 1853 większością 45 głosów przeciw 6.

Liwurna, 24. grudnia. C. k. austr. konsul jeneralny pan *Tausch* umarł tutaj.

Tryest, 28. grudnia. C. k. centralna władza morska oznajmia w dzienniku *Osservatore Triestino*, że rząd W. Porty postanowił wyższe wybrzeże albańskie od Dulcigno aż do ostatecznego krańca północnego terytorjum turecko-albańskiego ogłosić w stanie blokady. Blokada zacznie się z nadejściem flotyli wystanej z Konstantynopola przeciw Montenegro.

Zara, 23. grudnia. Według wiadomości z Montenegro rozeszła się tam pogłoska, że Rosya radzi Montenegro, ażeby opuścili twierdzę Zabliak. (*L. k. a.*)

tłomacze lub meklerowie, pomagali kapitanom europejskich okrętów do sprzedaży ich ładunku kupcom arabskim lub armeńskim. To niewystarczyło jednak złotonogiemu królowi. Po zabranii Assam w 1822 zwrócił on zaborcze oko na Dehli i zajął względem swych zachodnich sąsiadów na pół zaczepne stanowisko. „Anglicy, tak mówiono w Ava, (jak pisze Wilton w historii pierwszej wojny z Birmanami według świadectwa Dr. Judson amerykańskiego misjonarza). — Anglicy są mieszkańcami małej i odległej wyspy; pocóż im tu na okrętach przyplwać dla zwalania królów i zaboru krajów, do których nie mają żadnego prawa. Dotąd jednak mierzyli się tylko z słabym i tchórzliwym ludem; ale niech się spotkają z nami Birmanami walecznymi, a w czarnych ludziach duch się wzmożni i jarzmo zrzucą. Anglicy jednak sami, zaudzeni handlowymi zawodami i naruszeniem ich terytorjum przy zajęciu Assam, postanowili zaczepić Złotonogiego. W istocie nie się łatwiejsem nie zdawało, jak dać Birmanom naukę. Wzięcie Rangunu nastąpiło 19. marca 1824, zdobyto je w dwadzieścia minut, przy pomocy tylko jednej fregaty i trzech pułków. Ale wojnę w złej porze roku rozpoczęto; musiano nieprzyjaciela ścigać dalej o 400 mil ang. przez kraj pełen lasów i bagien, i dopiero w dniu 6. lutego 1826 Sir Archibald Campell wydał Birmanom stanowczą bitwę i zmusił do pokoju w Yandobo; poprzednio dwa razy układy zrywano. Wojna kosztowała przez 3 wyprawy 10 milionów funt. szter., a z 10.000 ludzi śmierć w niej znalazło. Za podobne koszta kazano sobie stosownie zapłacić. Birmanie musieli się wyrzec wszelkiego wpływu w Kaszar, Manipur i Assam, to jest te kraje Anglikom odstąpić i oddać pod opiekę Anglii; oddać 4 prowincje Arakanu, zapłacić 2 kror rupij (5 milionów funt. szter.), z tych 1 kror zaraz, za drugi w zastaw dać prowincję Teneserim, nakoniec zawrzeć traktat handlowy, dający ważne prawa kupcom angielskim (26. listopada 1826) i przyjąć w Ava posła angielskiego.

Birmanowie podobnie jak Chińczycy umieli się pocieszyć po klęskach i stratach; ich historiografy podają, że barbarzyńcy doszli aż do Yandobo, ale to spowodowało im tyle kosztów, że się znajdowali w największej nędzy; król więc z litości dał im znaczną sumę

pieniędzy, i potem kazał ich z kraju wywieść. Anglicy z swej strony korzystali z nabytków. Arrakan, niegdyś pustynia przerywana lasami, zamienił się w spichlerz dla okolicznych prowincji, Mulmain, niegdyś nędzna wioska rybacka, zamieniła się w kwitnące miasto liczące 60.000 ludności, a w Rangun, ogłoszonym portem wolnym, objawił się wielki ruch handlowy.

Ale złoty dwór nie mógł o stratach zapomnieć. Nowy król Tharawaddy, który zyskał rząd przez upadek swego brata, jako książę objawiał niezmiernie uwielbienie dla cudzoziemców, i w czasie wojny ciągle ustąpienia radził; jako król jednak oświadczył angielskiemu rezydentowi w Ava, że się nie uważa obowiązany dawnymi traktatami; ciągle też przykrości zmusiły rezydenta do opuszczenia stolicy. Jeneralny gubernator mianował nowego posła, ale naprózno; ten musiał znosić równe jak jego poprzednik przykrości, i od 1839 roku nie posyłano do Ava nikogo; poprzestano na trzymaniu w Rangun tajnego ajenta. Tharawaddy jak wariat został nareszcie przez własnych ministrów z tronu złożony i życie w więzieniu zakończył, ale system drobiazgowych dokuczań nie ustał. Wice-król Rangun złamał samowolnie traktat handlowy z 1826 roku, ponakładał cła niesłuszne, kupców płacić niechających traktował jak prostych przestępców. Handel upadł zupełnie, bo, jak powiedział dobrze lord Ellenborough, w Rangun przebywać mogli tylko ludzie, którym w Indyach ziemia za nadto paliła pięty. Jeneralny gubernator lord Dalhousie dał dowody wielkiej cierpliwości, ale ta do niczego nie doprowadziła, bo cierpliwość barbarzyńcy biorą za bojażń, a to wzmagą tylko ich dumę. Postanowiono nakoniec wykonać zbrojną demonstrację. W grudniu 1851 r. komodor Lambert stanął pod Rangun z kilku okrętami; wiozł on list gubernatora żądający zadośćuczynień za nadużycia wice-króla Rangun i wynagrodzenia poszkodowanych kupców angielskich. Król na pozór się przychylił do żądań, a w dniu 1. stycznia otrzymał komodor list, który brzmiał dość ustępująco. Na celu jednak mieli Birmanowie tylko zyskanie czasu; po dokonaniu uzbrojeń przemówili znowu w dawnym obrażającym tonie: wojna stała się konieczną. Dalsze wypadki są znane.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 16. grudnia. W pierwszej połowie b. m. sprzedawano na targach w Żurawnie, Bolechowie, Dolinie, Bukaczowcach i Stryju w przecięciu za korzec pszenicy po 7r.12k.—7r.12k.—6r.—6r. 24k.—7r.24k.; żyta 4r.48k.—6r.36k.—5r.—4r.30k.—6r.48k. jęczmienia 4r.—4r.—3r.40k.—3r.50k.—4r.18k.; owsa 2r.12k.—2r.36k.—2r. 8k.—2r.12k.—2r.18k.; hreczki 0—8r.—7r.24k.—3r.48k.—0; kukuru- dzy 0—5r.36k.—5r.12k.—4r.54k.—5r.36k.; kartofli 2r.24k.—0—2r. 24k.—0—2r.24k. Cetnar siana po 50k.—36k.—52k.—24k.—36k. Sag drzewa twardego kosztował 4r.40k.—4r.44k.—4r.16k.—4r.—5r. 20k., miękkiego 3r.—3r.12k.—3r.—3r.—4r. Za funt mięsa woło- wego płacono $3\frac{1}{5}$ k.— $3\frac{1}{5}$ k.— $3\frac{2}{5}$ k.— $3\frac{1}{2}$ k.— $3\frac{1}{5}$ k. i za garniec oko- wity 1r.10k.—1r.30k.—1r.12k.—1r.4k.—1r.42k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 30. grudnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	5	7	5	12
Dukat cesarski " "	5	11	5	16
Półimperyal zł. rosyjski " "	9	11	9	17
Rubel śr. rosyjski " "	1	46	1	47
Talar pruski " "	1	37	1	39
Polski kurant i pięciozłotówk. " "	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	90	12	90	23

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 30. grudnia 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po mon. konw.	90	—
Przedano " " 100 po " "	90	30
Dawano " " za 100 " "	—	—
Żądano " " za 100 " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 30. grudnia.)

Amsterdam 1. 2. m. 152. Augsburg 110 l. uso. Frankfurt 109 $\frac{1}{2}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 162 l. 2. m. Liworna — p. 2. m. Londyn 1046. l. 3. m. Medyolan 110. Marsylia 129 l. Paryż 129 $\frac{1}{4}$ l. Bukareszt —. Kon- stantynopol —. Agio duk. ces. 14 $\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 95 $\frac{1}{8}$. lit. B. 107 $\frac{1}{2}$. Pożyczka z roku 1852 —. Lomb. 94 $\frac{13}{16}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 28. grudnia o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stopionych agio 17 $\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio. 17. Ros. Imperyały 9.5. Srebra agio 12 gotówką.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 27. grudnia.)

Metal. austr. 5% 63 $\frac{7}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ 74 $\frac{3}{4}$. Akcje bank. 1423. Sardynskie —. Hi- szpańskie 44 $\frac{1}{4}$. Wiedeńskie 105 $\frac{1}{2}$. Losy z r. 1834 196; 1839 r. 122 $\frac{1}{2}$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 27. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 101 $\frac{3}{8}$ p. 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1850 102 $\frac{1}{2}$. 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1852 102 $\frac{5}{8}$. Obligacje długu państwa 94 $\frac{1}{2}$. Akcje bank. 109 $\frac{1}{2}$ l. Pol. list. za- staw. —; nowe 98; Pol. 500 l. 91 $\frac{3}{4}$; 300 l. — l. Frydrychsory 13 $\frac{1}{2}$. Inne złoto za 5 tal. 10 $\frac{3}{4}$. Austr. banknoty 91 $\frac{7}{12}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. grudnia.

PP. Micewski Edward, z Tucemp. — Zagórski Wincenty, z Podhajec. — Pohorecki Feliks, z Dydni.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 30. grudnia.

P. Tański Jan, c. ros. nadworny radca, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. grudnia.

Pora	Barometr w mierze więd. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan tem- peratury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 2 34	+ 2°	— 1°	połud.-zachodni	pochmurno
2 god. pop.	28 2 88	+ 2°	+ 1°	zachodni	"
10 god. wie.	28 3 05	— 0,5°		"	" mgła gę. i jas.

T E A T R.

Dziś: komedyo-opera polska: „Zabobon, czyli: „Krako- wiacy i Górale.“

Jutro: komedye niem.: „Englisch“ i „Seltsamer Richter.“

W niedzielę: przed. pols.: „Czapka czarodziejska.“

W poniedziałek: opera niem.: „Die Hugonotten.“

— Jutro t. j. 1go stycznia 1853 odbędzie się w redutowej sali próba tańców, które w tym karaawale przez orkiestrę teatralną pod kierunkiem drugiego dyrektora orkiestry p. Zimmermanna wy- konane będą. Dochód z tego przeznaczony na fundusz dla tutejszej orkiestry teatralnej.

W Piątek dnia 7. stycznia 1853 (na dochód JP. Anieli Asspergerowej) dany będzie po raz pierwszy dramat w 5ciu aktach z francuskiego Michała Masson przez Jana Nep. Kamińskiego dla tutejszej sceny przelożony, p. n.: „Zebraćka.“

K R O N I K A.

Siódma składka z wykupna kart od powinszowania Nowego Roku 1853. Złożyli: PP. Mosch, c. k. radca gubernialny 2r. — Pflichtenheld c. k. radca apellacyjny 1r. — Huberth 30k. — Selley c. k. sekretarz sądu karnego 30k. — Pani Rodkiewicz Anna 2r. — PP. Madurowicz Alfred 1r. — Scheffer 20k. — Pani Witwicka 1r. — PP. Morwitzer 1r. — Hr. Adam Siekierzyński z żoną 1r. — Mayer de Mayerbornn 2r. — Laski P. 1r. — Schuster 30k. — Ha- raszek 20k. — Hübner Fryd. 2r. — Panie: Schmidt 1r. — Baro- nowa Laustein 20k. — Hr. Dzieduszycki M. 2r. — Bielowski 1r. — Kamiński 20k. — Maniecki 30k. — Bach 30k. — Pordes 30k. — W. S. 2r. — Białosiewicz 10k. — N. N. 3k. — Pani Wisłocka 20k. — PP. Wisłocki 20k. — F. H. 8k. — L. M. 20k. — Dornlin 6k. — Pani Tuppi 24k. — Czterech nieznanomych 46k. — PP. Scholz 1r. — Segalla 10k. — Zmurko 10k. — Dr. Beiser 10k. — Karge P. 1r. — Hausmann 10k. — Szwestka 1r. 20k. — Wiltr 20k. — Krzysztofowicz 12k. — Rożyczka 3k. — Zihn 1r. — Stiegler prof. 10k. — N. N. 30k. — Caliga 10k. — N. N. 20k. — Śliwiński 10k. — Kmicikiewicz 20k. — Bader 30k. — Minasiewicz 1r. — Kobuso- wicz 10k. — N. N. 6k. — Kisch 1r. — Pani Blotnicka 1r. — PP. Ricci 30k. — Sobel 30k. — Schoen 30k. — Weinbaum 10k. — Ra- bieger 6k. — Goldenberg 6k. — Schober 6k. — Sławikowski 1r. — Kosel M. 40k. — Kosel L. 20k. — Pani Radziejowska 40k. — NN. 20k. PP. Tettinger 40k. — Marischler 1r. — Szucikowski 1r. — Kamiń- ski J. 1r. — Pani Peikert 30k. — Dr. Pfau 1r. — Pani Fogt 1r. — PP. Gilnereiner c. k. radca izhy rach. 1r. — Fogt 1r. — Pani Kinost 10k. — PP. Labatschek 1r. — Czermiński 20k. — Lehr

August 15k. — Pani Koleczycka 1r. — PP. Schramm Fr. 2r. — Straszak 2r. — Pani Sredzińska 1r.

Ze składki VII, razem 58 złr. 51 kr.

Łącznie z dawniejszą (Ob. N. 299 G. L.) 377 złr. 9 kr.

Wpłynęło ogółem 436 złr. — kr.

Dr. Bernhard Jülg, profesor literatury klasycznej przy uniwer- sytecie Lwowskim powołany na profesora uniwersytetu Krakowskiego wyjeżdżając ze Lwowa przesłał niniejszem wszystkim szanownym kolegom, przyjaciółom, znajomym i słuchaczom serdeczne pozdrowie- nie z wyrazem najczulszego podziękowania za liczne względy dozna- ne podczas pobytu we Lwowie.

W niedzielę — pojutrze — daje koncert na Fortepianie zio- mek nasz JP. Tylus Ernesti. Pierwsze wystąpienie przed publiczno- ścią przejmując zwykle Artystę obawą uchybienia wymaganiom, jakie zakłada kunszt i Sąd znawców; ale Imię w wdzięcznej u nas pamięci po Ojcu, długoletnim a wielce cenionym dyrektorze Muzyki przy Operze tutejszej może być dla młodego artysty słuszną otuchą wdzię- cznego przyjęcia, a dla nas rękomią, że praca, talent, zamiłowanie idąc rodem, przyczyni Miastu naszemu zaszczytów, jakich mu już zjednało troskliwe pielegnowanie nadobnych kunsztów. Koncert od- będzie się w Sali Redutowej o godzinie wpół do 6. a przyczynią się deklamacją wiersza JP. Asspergerowa; śpiewem i muzyką JP. Hai- mer i JP. Kessler.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 55.